

# GWIAZDA PIEKARSKA.

Pismo ludowe, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i oświaty.

N<sup>o</sup>. 2.

N. Piekary, Sobota 5. Stycznia 1889

Rok 2.

„Gwiazda Piekarska“ wychodzi co Środę i Sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach, u panów agentów jak, i dla miejscowych 1 markę; pod opaską 1 markę 50 fenigów; w Austrii z przesyłką 1 fl.

Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Expedycyja „Gwiazdy Piekarskiej“ w N. Piekarach (Deutsch-Piekar O.-S. per Scharley.) Za ogłoszenia płaci się od wiersza drobnego lub zajętego miejsca 15 fen. Reklamy 30 fen.

## NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

### Do Czytelników!

Z drugą to już dziś Numerem „Gwiazdy Piekarskiej“ w r. tym Nowym wступujemy między Was Kochani Czytelnicy, zapraszając do liczniejszego zapisywania się w listę Prenumeratorów (Abonentów) tego pisma naszego, którego celem jest praca około prawdziwej oświaty współbraci naszych, i obrony ich przeciw uciskom z którejkolwiek bądź strony. Dążności nasze Kochani Czytelnicy poznaliście z wydanych Numerów roku zeszłego — i nie powie nam chyba nikt, że odstępujemy od wytkniętego sobie raz celu. Lecz owszem coraz więcej staramy się pismo to nasze ulepszać, rozszerzać jego zakres, tak, żeby ono w każdym domu, w każdej chatce mile spotykanem było i godne przynosiło owoce, co jednakże stanie się dopiero wówczas, gdy ono skwapliwie przez wszystkich czytane będzie. A do tego potrzeba i zachęty i wpływu jednych na drugich, bo pismo to nowe, nie wszędzie jest jeszcze znanem. Otóż prosimy naszych dotychczasowych Czytelników, którzy czytając stale „Gwiazdę Piekarską“, poznali i ocenili jej wartość, aby ze swej strony o ile im sposobność się nadarzy do zapisywania się na nią i do czytania jej zachęcali swoich kolegów, przyjaciół i znajomych. Przecież cena pisma tego, jak już nieraz mówiliśmy, da się uprzystępnąć i każdemu ułatwić, gdy wspólnie, we 2 ch i we 3 ch razem „Gwiazda“ zapisana będzie. Wówczas wyniesie tak mało, że i w najbiedniejszej chatce nie zrobi ona różnicy w wydatkach, ale za to przyniesie podwójną korzyść, bo duchową i moralną.

Dla nowych więc Czytelników podajemy tu ponownie cenę „Gwiazdy Piekarskiej“, która wraz z Dodatkiem „Przyjaciela Domowego“ kosztuje na wszystkich urzędach pocztowych jak i u Szanownych Agentów naszych kwartalnie

### tylko jedną markę

w Ekspedycyi naszej 85 fen.

pod opaską 1,50 m.

do Austrii 1 flor.

pojedynczy egzemplarz bez Dodatku 5 fen.

z Dodatkiem „Przyjaciela Domowego“ 10 fen.

„Gwiazda Piekarska“ zapisana jest na pocztę: „II te Abtheilung, polnisch, N ro 35 pro 1889. (To znaczy: „Część II ga Nr. 35, rok 1889).

A więc Kochani Czytelnicy nie ociągajcie się z wnoszeniem opłaty na nowy kwartał, lecz owszem pośpieszajcie jak kto może, czy to osobiście, czy to pocztą, w znaczkach pocztowych, czy to do pp. Agentów naszych, czy też u Listonoszów wiejskich — wszystko jedno, byle prędzej zapisujcie się bo czas mija.

Powieść „Silna Wiara“ którą rozpoczęliśmy, odbierze jej początek każdy z nowo zapisanych Prenumeratorów (Abonentów), dla któ-

rych właśnie poleciliśmy z niej zrobić osobne odbitki.

### Wiadomości kościelne.

Jak wiadomo już Czytelnikom naszym, że na ostatni dzień roku zeszłego dozwolonym był odpust zupełny przez Ojca św. dla wszystkich wiernych. Otóż gorliwi kapłani nasi od świtu już zasiedli w trybunach pokuty, by dać możność usprawiedliwić się wiernym z ich błędów i win, bez których żaden człowiek wolnym nie jest, — ażeby im ułatwić dostąpienie tego odpustu zupełnego. I rzeczywiście, czego byliśmy naocznymi świadkami, tłumy pobożnych korzystających z tego dobrodziejstwa, przystępując następnie do stołu Pańskiego. Nabożeństwo też samo odbyło się uroczystie według zapowiedzianego porządku. Nad wieczorem znów zapełniła się, a nawet przepełniła świątynia nasza tutejsza pobożnymi. Bo oto odbywało się uroczyste dziękczynne Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i z kazaniem, które wygłosił z namaszczeniem, wymownymi słowy. JX. Rączka, kapelan miejscowy — a celebrował sam czcigodny JX. Proboszcz Nerlich, który na zakończenie, po odśpiewaniu „Te Deum laudamus“ udzielił wszystkim tłumnie zgromadzonym wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

### Święto Trzech Króli.

Widzieliśmy gwiazdę Jego na wschód słońca i przyjechaliśmy pokłonić się Jemu. (Mat. 2.)

W przyszłą już niedzielę Kochani Czytelnicy. Kościół święty i my społeczeństwo obchodząc będziemy tę wspaniałą rocznicę, a uroczystą pamiątkę składania hołdu i pokłonów nowo narodzonemu Zbawicielowi naszemu przez tych Mędrców Króli w ze Wschodu. Raduimy się wszyscy z Kościołem naszym świętym — bo oto uroczystość ta jest zwycięstwem wiary naszej — jest ona dniem nowożycia pogan do wiary i zbawienia. Przywołani do żłóbka Chrystusowego Trzej Królowie oddali Mu pokłon w imieniu naszym i wszystkich nawróconych z Pogan. Poświęćmyż i my dzień ten uroczysty na dziękczynienie Bogu za nieoszacowany dar wiary, do której nas w osobie tych 3 ch Mędrców wezwać raczył i korzystajmy z ich przykładu, którzy dwóch tylko żąda od nas rzeczy, bo wiary i uczynków. W obojgu tem właśnie święci ci Trzej Królowie są dla nas gwiazdą przewodnią. A gdy za ich przykładem pójdziemy, postaramy się też poprawić z wad naszych, do których jako najgłówniejszych należą: szarpanie sławy cudzej, kłamstwa, przekleństwa, przysięgi i złorzeczenia. A tak poprawieni, na wzór tych uroczystujących Trzech Mędrców, ofiarować będziemy mogli Panu Jezusowi: miłość serdeczną

za złoto; — modlitwy szczere, któreby się jako wonie wdzięczne wznosiły przed tron Pański i ścigały na nas Jego łaski — jako kadzidło — tudzież gorzkość pokuty i umartwienia, oraz serca skruszone i upokorzone — jako mirrę. Tak Kochani Czytelnicy oddawajmy cześć najgłębszą Bogu, do którego należy życie nasze i śmierć nasza. Przywiązujmy się stale do Niego, bo gdy nas wszyscy i wszystko opuści, On nam Sam tylko pozostanie.

### Boże Narodzenie w Watykanie.

Pod tem tytułowaniem czytamy w „Kurjerze Poznańskim“ urzędową depeszę z Rzymu, która donosi, że w dniu 24-tym z. m. Papież Leon XIII-ty przyjmował w wigilię Bożego Narodzenia członków kolegium kardynalskiego i prałatów, którzy przybyli aby mu złożyć życzenia i powinszowania z okoliczności dni świątecznych. Adres odczytał Kardynał Sacconi, jako najstarszy z kolegium kardynalskiego. Ojciec św. podziękowawszy za adres i życzenia wygłosił ze swej strony alokucyą mniej więcej następującej treści.

„Spodobało się Bogu dozwolić na to, aby Panież doczekał się uroczystości jubileuszu 50-letniego swego kapłaństwa: z drugiej strony przecież trudne położenie Stolicy św. nie doznało w niczem zmiany na lepsze. Przeciwnie — położenie pogorszyło się jeszcze wskutek wojny wydanej wszystkimu kościołowi, na drodze prawodawczej i administracyjnej. Nawet i fundacvi dobroczynnych nie oszczędza rząd królestwa włoskiego, jako to kolegium azylowe; najszlachetniejszym nawet przedsięwzięciom, jako to sprawie zniesienia niewoli, stawiane są we Włoszech przeszkody i to dla tego jedynie, że Kościół zalecił ich inicjatywę. — Każdy, komu się tylko podoba, pozwala sobie rzucać obelgi i groźby przeciw osobie Papieża: użtyto wszelkiej już broni, aby szkodzić mu i Watykanowi; a jeszcze gdy to wszystko nie wystarcza wrogom, fabrykują się obecnie ciągle nowe prawa i ustawy groźne dla władzy Papieżkiej.

Przeciw Papieżowi występują rządowcy z oskarżeniem niby nieprzyjacielskiego dla Włoch usposobienia — ponieważ Papież obstaje za zwrotem władzy świeckiej dla zachowania istoty duchownego swego urzędu. Papież nieraz już energicznie oddalał owe paszkwile i oskarżenia, dążące do podania go w podejrzenie i nienawiść u wszystkich Włochów — nieraz już wykazywał jasno, że żądania zwrotu Stolicy św. dają tylko do zabezpieczenia Włochom spokoju i pomysłnego rozwoju, a Panież zgodnie z okazywaniem tradycjami papieżstwa, nie tylko nie jest wrogiem Włoch — ale przeciwnie, stara się o podniesienie siły ich moralnej. — Katolicy włoscy, domagający się przywrócenia rzeczywistej władzy świeckiej Papieża, więcej z pewnością dbają o swą nieczynność, aniżeli reszta katolików o przeciwnych dążnościach. — Biskupi i katolicy całego świata podnoszą głosy swe w obronie nieprzedawnionych praw i prerogatyw Papieża — bo chodzi tu o pierwszorzędne moralne i społeczne interesa. — Ostatnie liczne włoskie pielgrzymki okazały dostatecznie, że i Włochy podobnie żywią życzenia — ale rząd królewski o ile mógł, starał się głosy włoskich katolików przytłumić za pomocą nowych ustaw karnych.

W końcu alokucyi tej, udzielił Ojciec św. zgromadzonemu koło niego dostojnikom Kościoła, papieżkiego swego błogosławieństwa.



## Przegląd polityczny.

Położenie Serbii wykazuje się w pomysłniejszym świetle, aniżeli ostatnie wiadomości donosiły. Oto dnia 25-go z. m. przyjmował król Milan deputacya 120 członków stronnictwa skrajnego, która mu składała dzięki za ustawę tak wolnomysłną, a ofiarowaną z własnej króla pobudki, za co mu się należy cześć i wdzięczność narodu. Korzystając z chwili, król odpowiedział deputacyi całogodzinna mowa, wyrażając wszystkie swe poglądy na potrzeby serbskiej ojczyzny, a najgłówniejszą z potrzeb jest, żeby ustawę przyjęła skupczyna bez zmiany, gdyż więcej ustępstw z praw monarszych już zrobić król nie może narodowi. Tak solennemu przyjęciu deputacyi byli obecni wszyscy ministrowie. — Dnia następnego znowu, 26-go, złożyło czołobitność Milanowi stronnictwo „wolnomysłne“, którego przewodca także zapewnił króla o uczuciach wierności wszystkich jego przekonań Serbów. Milan odpowiedział już nie tak szczegółowo, lecz z równą łaskawością, i deputacya opuściła pokoje królewskiego zamku, wznosząc z zapalem okrzyki: „Niech żyje król Milan!“

Jeden tylko telegram z d. 26-go z. m. ogłasza, że osmdziesięciu najsłabszych odłączyło się od dotychczasowych towarzyszy, by nowy sformować obóz nieprzyjajny królowi Milanowi i jego domowi, zwracający oczy ku Czarnogórze i jej księciu Nikicie. Nowe to stronnictwo zamierza w skupczynie wystąpić przeciw nowej ustawie. — Dzień 30-ty z. m. (niedziela) był dniem stanowczym dla Milana i Serbii — jako dzień otwarcia wielkiej skupczyny — dotąd bowiem odbywały się tylko przygotowawcze obrady stronnictw. Król Milan zagaił skupczynę osobiście, lecz nie „mową tronową“, ażeby nią nie wywołać adresu z łona posłów, jak nieświeższy zwyczaj; powiedział tylko kilka „powitalnych“. — Jeżeli owych 80 anty-monarchistów nie wywołają zaburzenia, ogłoszoną ma być natychmiast ustawa i król zamknie skupczynę. — Dotąd więc spokój w Białogrodzie, lecz król Milan ma się na baczności.

Królowa Natalia, niepokojona po rozwodzie, krząta się po Rosji, szuka sprzymierzeńców przeciw okrutnemu małżonkowi — dotąd wszelako nie widać żadnego skutku jej zabiegów. Nawet pono i cesarz Aleksander nie bierze jej stanowczo i otwarcie w obronę.

W Paryżu jeszcze nie zwątpiono, że można smutną spekulacyą przekopu panamskiego wydobyć z toni. — Odbyła się walna narada, w której wzięło udział 4,000 właścicieli akcji kanału, a wszyscy wyrazili swe zaufanie do p. Lessepsa, który podał plan do kanału i począł go kopać. Większe wprawdzie przeszkody, niżli obliczał Lesseps, utrudniają wykonanie dzieła, lecz nie trzeba się zrażać przeszkodami. Uchwalono przeto: postarać się o nowe fundusze, a dalej kopać, póki przekopaniem nie będzie między morze. Wtenczas pokryją się ogromne nakłady! — Jedną z gazet paryżskich zapowiada, że rząd wkrótce zażąda od izby poselskiej nowej pożyczki 200 przeszło milionów franków na budowę kolei potrzebnej do przewozu armii w czasie wojennym. Cztero-szynowa bowiem kolei ma być zbudowaną ku granicy niemieckiej. — Niedawno izba zgłosiła się na kredyt 770 milionów franków! — Zaprawdę Francya najhojniejszą jest na wydatki, których celem *zabezpieczenie pokoju*.

### Kilka słów z nowo wystosowanej Encykliki Ojca św. Leona XIII.

Ojciec św. przy końcu roku zeszłego wystosował nową encyklikę do wiernych całego świata katolickiego. Encyklika ta stanowi zarazem dla wyznawców św. wiary Kościoła katolickiego skazówki przewodnie na rok ten nowy. Główną zaś przyczyną do wydania jej, spowodowały Ojciec św. uczucia wdzięczności, jakie napęliły przy schyłku roku jubileuszowego serce Ojca św., za te niezliczone mnóstwa dowodów miłości, uległości i wierności, jakie świat katolicki, w roku co dopiero upłynionym złożył do stóp Stolicy świętej. W encyklicie tej między innymi Ojciec św. odzywa się ostrzegająco i wskazuje wiernym główną chorobę czasu teraźniejszego, oraz wynikające z niej cierpienia, a w końcu udzielając zbawiennych swych nauk, podaje sposób leczenia wszystkiego złego. Zysk materyalny, egoizm, jak mówi encyklika, przeważa ponad wszelkimi uczuciami słuszności i sprawiedliwości w dzisiejszej polityce.

W życiu społecznym podobnie się dzieje. Żądza zysków doczesnych doprowadza do wyzyskiwania pracujących (robotników) na korzyść pracodawców, tak, że nieraz robotnicy ponoszą szkody dwoiste, bo i względem zasad swych religijnych, jak również i na zdrowiu. Z tej więc chciwości zysku materyalnego wypływają wszystkie cierpienia, które Ojciec św. wylicza w swej najnowszej encyklice.

Ten, kto się kosztom zdrowia i uczuć swych robotników wzbogaci, spogląda później na nich z po-

gardą i wstrętem, przez co właśnie wzmagają się nienawiść klasowa, grożąca dzisiaj już straszliwą katastrofą, którą państwa i rządy napróżno starają się zażegnać drobnymi środkami. Na wszystkie te bezprawia a ztąd wynikające cierpienia, istnieje jedno tylko lekarstwo, to jest powrót do rzeczywistego chrześcijaństwa, objawiającego się w naukach Kościoła katolickiego. Tego właśnie żąda i encyklika Ojca św., a żąda jedynie tego dla dobra ludzkości całego świata.

## NOWINY POLITYCZNE.

**Niemcy.** Cesarz nadał profesorom Koestlinowi i Beyschlagowi orderzy Orła czerwonego i korony. Obaj udekorowani odznaczają się jako przeciwnicy katolicyzmu.

— Podczas bytności cesarza w Szczecinie wręczył mu kowal Lange przy zwiedzaniu sławnych warsztatów fabryki „Wulkan“, w imieniu robotników, wieniec laurowy z napisem: „Ukochanemu cesarzowi naszemu.“ Cesarz dziękując za dar, miał powiedzieć: „Na wieniec laurowy jeszcze nie zasłużyłem, oby tenże był wieniec pokoju.“

— W kołach parlamentarnych dowodzą, iż nawet w najlepszym razie nie będzie można dyskusji nad najnowszym projektem zabezpieczenia robotników przed Wielkanocą doprowadzić do końca.

— Akta śledcze w procesie dr. Geffkena ukończone dnia 3-go grudnia r. z., znajdują się już w ręku nadprokuratora rzeszy w Lipsku.

— Książę Bismark, właściciel fabryki Krupp, oraz dyrektor zakładów „Vulkan“ w Szczecinie, otrzymali od cesarza chińskiego wysokie orderzy.

— Stowarzyszenie niemieckich producentów spirytusowych odbędzie walne swe zebranie w Berlinie w dniu 22-gim i 23-cim lutego r. b.

— Akcyi kanału Panama rozebrano w samej Alzacyi i Lotaryngii w swoim czasie za blisko 40 milionów marek i to przeważnie w kołach mniej zaможnych ludzi.

— Kapitanem rycerskim szlachty nadreńskiej wybrano w tych dniach hr. Spee na zamku Heltorf.

— Minister Boetticher wyjechał do Friedrichsruhu. Książę Bismark przybędzie do Berlina prawdopodobnie dopiero w połowie stycznia r. b.

— W Akwizgranie zmarł w tych dniach baron Fürth, długoletni członek stronnictwa centrum.

— Projekt pomnożenia artylerii ma podobno rychlej jeszcze przyjść pod obrady parlamentu, aniżeli sprawa wschodnio-afrykańska.

— Liczba tegorocznych rekrutów dla armii niemieckiej wynosiła 161,193 głów.

— W listopadzie r. z. przewyższyły dochody pruskich dróg żelaznych, dochody z listopada r. z. o 4,627,000 mrk.

— W Trewirze zmarł w tych dniach ks. Jakób Isbert, jeden z ofiar walki kulturalnej. W ciągu trzechletniego więzienia, na jakie skazano go za „nieprawne“ wykonywanie obowiązków kapłańskich, zapadł ks. Isbert w ciężką chorobę, na którą po długich cierpieniach w tych dniach zmarł.

— W sprawie owych 10,000 czy 20,000 marek bankiera Bleichroedera, wydał poseł Cremer osobną broszurę, w której pragnie całą winę zwać na konserwatystów, a mianowicie na pastora Stoeckera i barona Hammersteina.

— Dnia 28-go grudnia r. z. nastąpiła w Berlinie wymiana ratyfikacji traktatu dodatkowego do istniejącego niemiecko-szwajcarskiego handlowego traktatu.

— „Osnabrücker Ztg.“ donosi, iż Ojciec święty przekazał dr. Windhorstowi sumę 50,000 fr. na dalszą budowę kościoła św. Maryi w Hanowerze. Suma ta ma być podobno przeznaczoną na budowę wielkiego ołtarza.

— „Koeln. Ztg.“ donosi znów, iż rząd odstąpił już od zamiaru zażądania 40 do 50 milionów marek na zwiększenie artylerii.

**Rosya.** Ministerstwo wojny, jak donoszą „Moskowskija Wiedomosti“, opracowało projekt przepisów, dotyczących obowiązków ludności względem armii podczas mobilizacji i podczas wojny. Do obowiązków tych liczy się dostarczanie podwód i furazów. Według wzmiankowanych przepisów, instytucje wiejskie i miejskie, winny posiadać z roku na rok dokładne wiadomości o zapisach produktów w danym okręgu, aby do 13-go marca r. b. dane te, mogły być przedstawione sztabom okręgowym. W razie dostrzeżonej niedokładności w gromadzeniu rzeczonych wiadomości, gubernatorowie mają prawo rozporządzić się w tym względzie na koszt instytucji, do których należy zbieranie rzeczonych wiadomości.

— Według obwieszczenia ministra finansów, wycofaną zostaje z obiegu druga serya biletów kredytowych emitowanych w miejsce złota, w ilości 15 milionów rubli.

— Z Teheranu nadeszło następujące doniesienie przez Askabad: Tłumy rozbestwionych Persów spa-

liły cały pociąg wraz z pasażerami na drodze kolei z Teheranu do Szach-Azinu. Była to zemsta za jakiegoś Persa, zabitego przez pociąg. Wściekłość ludu doszła do tego stopnia, że obawiano się zupełnej rewolucyi. Rząd perski wypłacił reprezentantowi belgijskiej kompanii kolejowej sumę 100 tysięcy franków za spalone wagony.

— Dzienniki rygskie donoszą, iż od dnia 13-go z. m. na wszystkich kolejach w prowincjach nadbałtyckich zaprowadzono obowiązkowo język rosyjski. W sprawie tej zarządy kolei zwróciły się do władz z prośbą o odłożenie jeszcze na rok wprowadzenia nowego przepisu, lecz otrzymały odpowiedź odmowną.

— Dzienniki rosyjskie poświęcają pamięci Loris-Melikowa nader sympatyczne artykuły, zaznaczając jego zasługi dla Rosyi.

**Austria.** „Neue freie Presse“ donosi z Pesztu, że rząd zażąda od delegacji kredytów w celu utworzenia floty wojennej na Dunaju — stać się to ma wskutek memorandum admirała Sternecka, wskazującego na istniejącą flotylę rumuńską — i na możliwość stworzenia floty takiej przez Rosyę z chwilą uregulowania żeglugi w okolicy „Żelaznej bramy“.

— Sejm styryjski rozpoczął dnia 27-go z. m. obrady nad rozpisaniem pożyczki krajowej we wysokości 12 milionów florenów.

— „Polit. Corresp.“ donosi o zaręczynach najmłodszej córki pary cesarskiej, arcyksiężniczki Maryi Waleryi z arcyksięciem Franciszkiem Salwatorem, drugim synem arcyksięcia Karola Salwatora.

— Taż sama gazeta dowiaduje się z Zofii, że Rumeliota Salbaszewo objął tekę finansów, a dawniejszy prezydent Guczew tekę sprawiedliwości. — Przesilenie jest więc ukończonem, a tylko Naczewicz i Stoilow wzięli dymisya.

**Francya.** Senat zatwierdził z kolei budżeta spraw wewnętrznych, marynarki, wojny i kolonii, tudzież wyznań i sztuk pięknych, przywracając 500 tysięcy franków subwencji dla wielkiej opery, skreślonych przed Izbą deputowanych. — Minister oświaty wystąpił przeciw wnioskowi, domagającemu się pobierania opłaty od zwiedzania muzeów — ponieważ zwiedzanie muzeów należy do środków publicznej oświaty — i dla tego wszystkim przystęp ma być wolny.

— Członek parlamentu (okręgu Sekwany) p. Hude, zmarł w Mostaganem w Algierze; na miejsce jego stawia Bulanzer swą kandydaturę.

— Wyborcy departamentu Sekwany zwołani być mają na dzień 27-my stycznia r. b. dla podjęcia wyborów uzupełniających na krzesło zmarłego deputowanego p. Hude.

— W Paryżu ścięty został 28-go z. m. słynny morderca Prado.

**Włochy.** Papież przyjmował 29-go grudnia r. z. deputacyą Watykanu, składającą mu życzenia noworoczne.

— Z Rzymu donosi „Ajencya północna“ (petersburskie biuro telegraficzne) następującą wiadomość. — Oto że Papież polecił pono aby do programu „Academia Apolinaris“ wciągnięto naukę języków: polskiego, rosyjskiego, bułgarskiego i czeskiego. Nadto donoszą z Petersburga, że „Nowosti“ potwierdzają wiadomość, iż przy Watykanie ma być mianowany poseł rosyjski. Ale o nominacji nuncjusza w Petersburgu nie ma dotąd mowy.

— W jednym z fortów w pobliżu Messyny eksplodował granat, kładąc trupem 20 osób, między innymi kapitana Demanzani wraz z jego małżonką.

— Według doniesień z Messyny nastąpiło tam 26-go z. m., również jak i w Jagonegro silne wstrząśnienie ziemi. W Castorcale uczuto cztery wstrząśnienia, z tych dwa bardzo silne. Wstrząśnienia te nie spowodowały, o ile się zdaje, żadnych szkód i klęsk.

— Propagandzie doniesiono, że w Mandzuryi przyszło do niweczających wszystko powodzi, przyczem i mnóstwo ludzi straciło życie. Z wybrzeży Malabaru odebrała propaganda wiadomość, że cholera grasuje tam w sposób przerażający; zmarło podobno na nią już przeszło 2000 chrześcijan — a włoscy Karmelici pielęgnują złożonych niemocą.

**Anglia.** „Biuro Reutersa“ otrzymało z Zanzibaru doniesienie, że Portugalczycy zwyciężyli Bombasów nad górną częścią rzeki Zambezi. Komentant portugalski Castillo zdobył i zniszczył oszańcowaną miejscowość Rajara.

— Pułk angielski „szkockiej nadgranicznej straży“ wyruszył w drogę do Suez. Osman Digma oczekuje wycofania wojsk angielsko-egipskich z pod Suakimu i koncentruje siły swe w okolicach Handubu.

**Serbia.** Wiceprezydent rady państwa, dawniejszy minister spraw wewnętrznych, Radziwoj Miłojkiewicz, zmarł 28-go z. m.

— Komisya skupczyny, złożona z 54 członków, zatwierdziła ryczałtowo 41 głosami przeciw 4 rządowy projekt konstytucji; 8 tylko członków powstrzymało się od głosowania.

**Bulgarya.** Dnia 14-go grudnia zmarł w Widyniu tamtejszy metropolita, a były egzarcha ko-



ściola bułgarskiego, Antym, starzec przeszło ośmdziesięcio-letni.

— Przy zakończeniu posiedzeń sobranja odczytał książkę Ferdynand mowę od tronu, dziękując deputowanym za patriotyczną dbałość o interesa ojczyzny i życzącą im szczęśliwego powrotu do domowych ognisk.

**Rumunia.** Izba deputowanych postanowiła obradować nad projektem tyczącym się otworzenia kredytu 26 milionów franków w celu wycofania z kursu biletów hipotecznego banku kredytowego.

— Izba deputowanych odroczyła posiedzenie swe do dnia 23 stycznia.

**Grecya.** Król otrzymał dziś depezę ze St. Thomas, zatwierdzającą wieści o Stanleju zakomunikowane członkom angielskiego parlamentu. Wieści te poczynają też już zyskiwać na wierze nawet i w państwie Congo, gdzie im dotąd nie przypisywano żadnego znaczenia.

**Holandya.** Druga Izba 67 głosami przeciw 3 zatwierdziła układ z Francją, tyczący się przedkładania sądowi polubownemu zatargów granicznych między Kajenną a Surinamem.

**Ameryka.** „Herald“ otrzymał z El-Paso telegram, według którego tłumy podburzone niby przez kapłanów, miały zeszłego piątku uderzyć na pałac prezydenta w Meksyku — ale wojsko odparło napastników, zabierając 2000 jeńców do więzienia i kładąc trupem 72 księży. Między pojmanymi ma się znajdować i sam Biskup.

Nazajutrz 31-go z. m. nadszedł z Waszyngtonu Telegram, który zaprzecza tej wieści i mówi, że poprzedni telegram ma być tylko czczym wymysłem korespondenta tegoż dziennika.

## Wiadomości z bliska i z daleka.

**Piekary,** dnia 4-go stycznia.

— Minister rolnictwa, królewskich dóbr i lasów, p. Lucius, rozesał w tych dniach do wszystkich nadleśniczych królewskich reskrypt — w którym położony jest nacisk na niezmierny napływ i przepełnienie w akademiach leśniczych, na olbrzymią cyfrę bezpłatnych asesorów i refendaryuszów leśnych. Ledwo za lat 19 zostać będą mogli leśniczymi ci, co obecnie pierwszy egzamin państwowy składają. Minister rozporządza więc, aby rodzice lub opiekunowie wstępujących do służby leśnej zobowiązali się odtąd do utrzymania ich nadal jeszcze na całe lat dwanaście — nie (jak dotychczas) na siedem tylko. Prócz tego liczba kandydatów leśniczych ma być znacznie zmniejszoną — a sam minister stanowić będzie o przyjęciu pewnej tylko części z tych kandydatów, którzy gotowi będą poddać się i zdołać zadość uczynić ciężkiemu powyższemu warunkowi.

— Landraci otrzymali polecenie przekonania się, o ile wędrowka ludu naszego do Saksonii, gdzie znajdują zatrudnienie w cukrowni, wpływa niekorzystnie na interesa naszych prowincji i czy się dał uczuć brak robotników itp. — W dalszym ciągu ma być specjalnie uwzględniona płeć tych wędrowców: ile zaślubionych, samotnych, dzieci, i ile dzieci pozostawili rodzice we wsi itp.

— Celem złagodzenia nieszczęść spowodowanych wypadkami na kolejach żelaznych, władza kolejowa nakazała zaopatrzyć wagony towarowe w przyrządy do niesienia pomocy w przypadkach skałeczenia, pogniczenia lub też złamania rąk i nóg, zaraz, w pierwszej chwili po nieszczęśliwym wypadku, zanim przybędzie lekarz z pomocą.

— Ciągnięcie czwartej klasy 179 loteryi pruskiej rozpocznie się dnia 15-go stycznia i trwać będzie do 2-go lutego. Losy do tej klasy odnowić należy do 11-go stycznia godziny 6-tej wieczorem.

— Słychać, że ma być zmieniona ordynacja gminna, czyli prawa dla porządku w gminach. Bardzo by była taka zmiana potrzebna, lecz powinna wypaść tak, aby gminy dostały więcej samorządu, aby członkowie gminy, a nie landraci, amtowni, policja i urzędnicy mieli głównie w ręku sprawy tyczące się gminy. Gdyby urzędnicy mieli dostać jeszcze więcej władzy, to lepiej, aby tak pozostało jak jest.

— W Wigilię Nowego Roku mieliśmy tu taką ślizgawicę (gołoledź) że trzeba było nadzwyczajnej ostrożności w chodzeniu — a małe stracenie równowagi, sprawiło że natychmiast można się było obalić i szkodził sobie wyrządzić. Nie obyło się więc też bez tego, bo jak nam opowiadano tu i owdzie nie jeden człowiek upadał skutkiem tej ślizgawicy.

— Z Nowym Rokiem, a mianowicie z wieczora, zawitał do nas mróz jakiego dawno już nie było. Dał on się silnie we znaki tak przechodniom jak i kolejaj jadącym. We środek zrana mieliśmy tu na ulicy 13 stopni (gradusów) wczoraj (czwartek) 12 stopni, za to w polu dochodził do 16-tu i 18-tu a jeszcze połączony z wiatrem dotkliwie czuć się dawał. Dziś za to mieliśmy zrana już tylko stopni 10. Jest więc nadzieja, że znów będziemy mieli łagodniejszą temperaturę — co aby dał Bóg. — Mrozy te bowiem dotkliwie czuć się dają szczególnie

biednym ludziom niemającym za co kupić chleba — a coż dopiero węgla.

— (Nagła śmierć.) We środę na Szarleju w pobliżu Apteki padł idący drogą górnik — a gdy go podniesiono i do lekarza zaniesiono już nie żył.

**W Bytomiu** otwartą została, dnia 3-go stycznia rzeźnia miejska. Związek też rzeźnicki wystąpił uroczystie z wielkim pochodem przez miasto, który wyruszył od zabudowań gimnazjalnych i kroczył w dalszym ciągu ulicami: Kolejną i Gliwicką na rynek przed ratusz, gdzie wypowiedział mowę pełną entuzjazmu burmistrz miasta p. dr. Brüning, zwróciwszy w końcu słowa swe do prezydenta rejencyjnego, p. dra v. Bitter'a który zaszczylić raczył osobiście uroczysty ten akt, w którym brała udział i straż ogniowa i towarzystwo gimnastyczne, wyprawivszy już w dzień przyjazdu pana prezydenta rejencyjnego, t. j. dnia 2-go bież. mies. wieczorem, na cześć jego korowód z pochodniami.

**W Królewskiej Hucie** zaprotestowano przeciw wyborom miejskim. Radnych jest 42. Pomiedzy nimi 26 urzędników i zależnych od huty i kopalni, 10 żydów (po części liwerantów huty i kopalni) i 6 obywateli niezależnych katolików. Z mieszkańców jest 28,716 katolików, 3,868 protestantów, 823 żydów. Podatek komunalny 405 procent. Pannowie z huty i kopalni w pierwszej i drugiej klasie zawsze przeprowadzają swoich za pomocą żydów. Katolicy tylko trzecią klasę chcieli mieć dla siebie, a nawet w jednym obwodzie w trzeciej klasie wybrano dyrektora Ladewiga. Tego jeszcze panom było za mało, chcieli oni trzecią klasę mieć dla siebie i przeprowadzić zależnych robotników. Rzeczywiście niezależni obywatele stracili jedno miejsce. W jaki sposób się to stało, opisano to tymczasowo tylko w proteście. Obywatele niektórzy chcą kupić 10 akcyj huty, aby mogli przemówić na jeneralnem zebraniu akcyonariuszy, i postarać się o wolność wyborów tak miejskich jak i do sejmu.

— W zeszłym tygodniu pod 4-ma chłopcami używającymi ślizgawki na łyżwach załamał się lód. Najstarszy z nich 16-to letni się wyratował. Dwaj młodsi utonęli. Ciała ich dopiero po przeszło godzinie poszukiwaniu odnaleziono.

**W obwodzie lignickim**, graniczącym z Brandenburgią i Wielkiem Księstwem Poznańskim, bardzo się rozszerzył obieg podrobionych pieniędzy wszelkiego rodzaju, naśladowujących srebrne monety, od złotówki począwszy. Król. rejencya w Lignicy wyznaczyła 200 marek nagrody za wykrycie fałszerza.

**W Szurgoszczu** znaleziono na cmentarzu w tych dniach podrzucone lecz już nieżywe niemowlętko nowonarodzone. Sledztwo policyjne poszukuje wyrodnej matki.

**W Głupczycach** pokazały się w obiegu fałszywe talary z liczbą 1885 i wyobrażeniem króla Jana saskiego.

**Opole.** W obwodzie regencyjnym opolskim rząd płaci na szkoły: 1) dla 1275 nauczycieli pojedynczych i dla jednego zwyczajnego po 400 m. — 510,000 m. 2) dla 1224 nauczycieli zwyczajnych po 200 m. — 244,800 m. 3) dla 137 nauczycielek zwyczajnych po 150 m. — 20,550 m; 4) dla 614 pomocników po 100 m. — 61,400 m; 5) dla 3 nauczycielek pomocniczych po 100 m. — 300 m. Razem 837,050.

— Urzędnicy i landraci objeżdżali Rudę, Biskupice, Borsigwerk w sprawie wody, której tak brakuje w okolicach fabrycznych.

**Poznań.** W pałacu Działyńskich odbywa się druga już wystawa robót uczniów terminatorskich — otwarta 16-go z. m., która przedstawia się dosyć okazałe, jak na polskie nasze stosunki. — Wystawców wszystkich jest przeszło dziewięćdziesięciu. Najliczniejszych okazów dostarczyli szewcy, bo 17 w najrozmaitszych rodzajach. Po nich odznaczają się liczbą ucznie krawieccy, których jest 7 a wystawili rozmaite części ubioru. Kowali 7 wystawiło po części zgrabne modele pługa, radła, kół, widel i t. p. Ślusarzy jest 4 a wystawili krzyż nagrobkowy, zamki, skarbonkę żelazną. Blacharzy 4 wystawiło rozmaite wyroby drobniejsze. Ze siodlarzy jeden wystawił piękny kufer do podróży. Introligatorów 2 przysłało pięknie oprawione książki. Rzeźnik 1 wystawił metr długą kieszkę brunświcką. Tokarzy 4 wystawiło pięknej roboty toaletki, stoliki i t. p. Tapicerzy dwaj wystawili materace i fotel, z którego w razie potrzeby wysuwa się łóżko. Koszykarzy 5 wystawiło różne piękne koszyki, kosze do podróży i do bielizny, kolebkę z szyszek i przedmioty służące do ozdoby. Jeden toczkarz wystawił machinkę do rozwiercania rur. Bednarz jeden tylko, ale wystawił 26 bardzo pięknych przedmiotów z białego drzewa, znakomicie okutych, które zasługują na szczególniejsze uznanie.

A i z robotami kobiecemi wystąpiło dwadzieścia kilka wystawczyń. Między wyrobami są rzeczy bardzo piękne, jakoto: hafty, koronki, białe szycie, prace na tiulu, staniki, kapelusze, bielizna stołowa i t. p. Między temi wszystkimi przedmiotami, zaciekawia także w pudełku szklanym krzyż z chleba,

wykonany ręką i śpilką, którego robota wymagała długiej pracy i zręczności. Wystawa ta przez czas dłuższy jeszcze będzie otwarta. Teraz po Świętach nastąpi przyznanie nagród za celniejsze wyroby.

— Ks. oficyała dr. Łukowskiego mianował Ojciec święty prałatem swoim domowym i asystentem tronu apostolskiego. Ks. oficyał przez tę nominację prócz tytułu prałata otrzymuje prawo noszenia fioletów. — Zaś hrabiego Hektora Kwileckiego mianował Ojciec św. szambelanem.

**Ks. Gryglewicz** z Grabia otrzymał obecnie wiadomość od rejencyi w Bydgoszczy, że do kierownictwa nauką religii świętej w szkołach, w Wielkiem Księstwie Poznańskim położonych, w Opokach i Wygodzie, przypuszczonym być nie może. (Parafia grabska leży w przeważnej części w Prusach Zachodnich).

**Inowrocław.** W Wikostowie zgorzała w dniu 19-ym zeszłego m. prowizoryczna szkoła. Ogień został prawdopodobnie podłożony. Nauczyciel poniósł niemałą szkodę.

— Tamże w pierwsze Święto, kierownik maszyny w młynie parowym, przystawił długą drabinę do ścian, chcąc zajrzeć do wysoko umieszczonego gołębnika. W tem drabina się usunęła, a maszynista spadł na ziemię i na miejscu się zabił.

**Strzelno.** — (Długo wieczność.) — Mistrz tułtejszy szewiecki, p. Tomasz Lesicki obchodził 21-go grudnia r. z. 102-letnią rocznicę urodzin swoich; jest on przytem jeszcze tak czerstwy i silny, że rzemiosła swego nie opuścił.

**Pod Międzychodem** w niedzielę 23-go z. m. strzelił ktoś do właściciela Marwitza i na miejscu położył go trupem. Zbrodniarz uciekł, ale z przybłutki papierowej, jaką po strzale znaleziono, i po rozwinięciu tejże, wyczytano adres a ztąd poznano zbrodniarza. Był to sąsiad Marwitza, żyjący z nim w nienawiści. Kiedy go transportowano do więzienia, po drodze stanawszy na moście, wyrwał się dozorcem i wskoczył do Warty. Nie doniesiono dotąd, czy się wyratował i uciekł, czy też utonął.

**Lipsk.** Znana i jedna z największych introligatorni parowych w Lipsku, należąca do G. Sperlinga, zgorzała w tych dniach. Szczególnie znaczną stratę ponieśli nakładcy niemieccy, gdyż całe nakłady dzieł już oprawnych lub przeznaczonych do oprawy, stały się pastwą płomieni.

**W Sprotawie** wielu bardzo robotników utraciło zajęcie, które im dawało utrzymanie, a to z powodu pożaru, który zniszczył tam fabrykę wag decymalnych.

**Berlin.** Według świeżych obliczeń przypada w Berlinie jeden wyszynk na 112 mieszkańców; zdawałoby się więc, iż Berlinowi przypada pod tym względem pierwszeństwo, gdy tymczasem Heidelberg pozazdrościł mu tej sławy i co 87 mieszkańców ma piwiarnię.

**Kraków.** Ze względu, że po większej części Czytelnikom naszym, gród ten, siedziba starożytna Królów polskich, Kraków, dobrze jest znanym, zamieszczamy w Gazecie naszej od czasu do czasu ważniejsze z tamtąd, a obchodzące nas także wiadomości, z których i my niejednokrotnie korzystać możemy. Wszyscy też nieomal chyba czytaliśmy lub słyszeliśmy jedni od drugich — boć to nie tak dawno, jaki to wielki był zjazd w Krakowie na pogrzebie jednego z zasłużonych pisarzy pięknych książek polskich, którymi dziś pulki księgarskie nie tylko w kraju naszym, ale i w sąsiednim nam Królestwie Polskiem i całej Galicyi, założone są i z upragnieniem czytane. Pisarzem tym był śp. Ignacy Józef Kraszewski. Otóż w czasie tego wielkiego zjazdu pewna liczba osób, przybyłych z różnych stron Polski, których postęp kraju obchodzi, powzięła myśl założenia „Stowarzyszenia Pomocy Naukowej dla Polek, imienia J. I. Kraszewskiego.“ Wprowadzenia w czyn tej pięknej myśli przyjął na siebie znany terazniejszy pisarz polski, p. Adam Bełcikowski. Miż ten czynił co mógł, aby dokonać dzieła, z powodów jednak od niego niezależnych wiele upłynęło czasu na niczem. Zatwierdzenia bowiem statutów towarzystwa nie można się było doczekać i sprawa leżała odłożeni. Otóż teraz dzięki hr. Badeniemu, nowemu namiestnikowi Galicyi, statuta stowarzyszenia już zatwierdzone, tak iż można rozpocząć czynności. Głównem zadaniem tego stowarzyszenia jest zbieranie funduszków na pomoc dla młodych Polek, kształcących się w uniwersytecie geneńskim. Rezydencją stowarzyszenia jest Kraków.

— Tragiczny wypadek zaszedł tu w drugie święto Bożego Narodzenia. Słuchacz trzeciego roku medycyny, Michał Wierzbowski, autor kilku rozpraw drukowanych w „Ateneum“ i „Wszczęświecie“ „Sprawozdania komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności,“ zakochany na zabój w pannie M., nie doznawszy wzajemności, strzelił z rewolweru, do swej uwielbianej, w sieni domu przy ulicy Kolejowej, gdy wychodziła od siostry swej, pani K. Następnie chciał sobie życie odebrać, lecz rewolwer zawiódł. — Kula ugodziła pannę M. powyżej klatki piersiowej. Przywołany dr. Rydygier wyjął kulę — rana jest



plytka, bo kula odbiła się o guzik płaszcza, następnie o pasek góralski, wybijany ćwiekami, wreszcie o brykiel sznurówki, tak, że tenże pękł. Wierzbowski aresztowano; lekarze stwierdzili, że on nie cierpi na umyśle.

† **S. p. Teofil Nowosielski**, użyteczny pracownik na polu literatury pedagogicznej, przyjaciel Jachowicza, zmarł w Warszawie w pierwsze Święto Bożego Narodzenia, w wieku 76 lat.

**W Paryżu** w tych dniach znaleziono na ulicach ośm osób zmarłych, według policyjnego zawiadomienia, z zimna i głodu. Jakąż nędzą więc panować musi w stolicy francuskiej — a Paryż jest miastem, który ma najwięcej na świecie przytułków dla ubogich, tanich kuchni i funduszy dla biednych.

**Z Londynu** donoszą o świeżo popełnionem morderstwie na 15-to-letniej dziewczynie. Mordercę uwięziono; przypuszczają, iż i inne zbrodnie, które w ostatnich czasach zachodziły, popełnione zostały przez tegoż samego zbrodniarza.

**Z Grecji** donoszą, że bandy tureckie zrobiły wyprawę do Egiptu, zamordowały dwóch księży i wielu mieszkańców wsi. W Atenach przeto panuje wielkie zburzenie umysłów z powodu tak zbrodniczego obejścia się z chrześcijanami w Turcyi.

**Jerozolima.** W Palestynie ma powstać kolonia żydowska z funduszu bankiera Rothschilda. Ponieszczenie będzie tam na 3,200 osób.

## Rozmaitości.

— \* **Z Chorzęcin** (pod Piotrkowem) donoszą, że tamże w połowie listopada pogrzebano jakąś kobietę w letargu. Nazajutrz po jej pogrzebie grabarz,

kopiąc obok grób innego zmarłego, usłyszał pukanie w grobie kobiety. To samo miały słyszeć następnego dnia inne osoby w czasie pogrzebu. O fakcie tym na nieszczęście, doniósł jednak grabarz proboszczowi dopiero w tydzień później. Zarządzo no wykopanie zwłok zmarłej, ale wówczas rozumie się nie znaleziono już żadnych śladów życia.

— \* **Jakie ofiary pochłaniają wojny?**

Wojna krymska pochłonięła 750,000; włoska (w r. 1859) 45,000; szlezwicka 3,000; austriacko-pruska 45,000; meksykańska 69,000; francusko-niemiecka 215,090; turecko-serbska 24,000; turecko-moskiewska 600,000; amerykańska 800,000; a zatem pochłonięły wojny ostatnich 25 lat, według statystycznych wykazów 2,548,000 ludzi, nie wliczając w to wymordowanych bezbronnnych, kobiet i dzieci, ani tych, co pomarli w skutek zaraźliwych chorób, głodu i innych następstw wojny! Co się zaś tyczy pieniędzy kosztowała wojna krymska 8,500,000,000 fr.; włoska 1,500,000,000 amerykańska 37,000,000,000; szlezwicka 175,000,000; austriacko-pruska, 650,000,000 meksykańska 1,000,000,000; niemiecko-francuska 12,500 milionów; turecko-moskiewska 6,250 milionów; a zatem kosztowały wojny ostatnich 25 lat, lekko licząc: 68,575,000,000 franków! Jest to suma, którą łatwo wymówić, ale której pojąć trudno.

## Kalendarz.

N.	6	Św. 3 Króli.	8	12	4	1	11	3	9	50
P.	7	Łucyana M.	8	12	4	2	11	23	11	2
W.	8	Seweryna Op.	8	11	4	4	11	42	rano.	
Sr.	2	Juliana M.	8	10	4	5	12	0	12	11
Cz.	10	Agatona.	8	10	4	6	12	18	1	19
P.	11	Hygina M.	8	9	4	8	12	38	2	26
S.	12	Arkadyusza M.	8	9	4	8	1	1	3	32

Zmiany księżyca.

☉ (Pierwsza kwadra): 9 stycznia o g. 2. rano.  
Ewang. O Chrzcie Chrystusa w Jordanie. Mat. 3.

JARMARKI.

7. Kluczborek kr., Woźniki kr.; 8. Opole b., Raciborz b.; 9. Borzesławice kr. b., Pszczyna b.; 10. Niemodlin kr.

## Ceny targowe we Wrocławiu.

Z dnia 3. stycznia 1889.

od Marek do Marek.

Pszenica	50 Klg.	8,40	—	9,30
Zyto	50 Klg.	7,45	—	7,75
Jęczmień	50 Klg.	7,00	—	7,75
Owies	50 Klg.	6,55	—	6,85
Groch	50 Klg.	6,50	—	8,00
Kartofle za cent.		2,10	—	2,50
Masło za funt		1,20	—	1,30
Jaja za kopę		3,00	—	3,20
Siano za 50 klg.		3,50	—	4,00
Słoma za kop. a 600 klg.		34,00	—	36,00

## KURS PIENIEDZY URZĘDOWY:

Ruble rosyjskie 2,09 Mk.  
Floreny wagi austriackiej 1,69 Mk.  
Franki 79 fen.

(Nadesłano).

Uwaga dla palących.

Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „VULKAN“ J. F. J. Komendzińskiego w Dreźnie a zapewne się nie oszuka.

Amatorzy i znawcy papierosów.

W REDAKCYI „GWIAZDY PIEKARSKIEJ“

w Piekarach — dom J. Opilki

jest też do nabycia w języku polskim

## KSIĄŻKA

pod tytułem:

## SPOWIEDNIK DZIECI I MŁODZIEŻY

przez

LE. R. P. L. — J. — M. GROS.

Z wydawnia trzeciego oryginalnie w języku francuskim napisanego na język polski przełożył

KSIAŻD MICHAŁ NOWAKOWSKI

K. Ś. T. kanonik, dziekan i proboszcz w Częstochowie.

Jaką książka ta dla nabywających i czytających ją posiada wartość, dość będzie gdy przytoczymy tu, że gorąco poleconą ona jest dostojnymi Aprobatami: 1) ks. Floryana, arcybiskupa Toulouzy; 2) ks. Ferdynanda, kardynała Donnet, arcybiskupa Bordeaux; 3) ks. Franciszka, arcybiskupa de Parga, koadjutora w Bordeaux; 4) ks. Franciszka, biskupa Carcassonne; 5) ks. L. E., biskupa z Poitiers; — i 6) przez J. Excel. ks. biskupa de Ségur; — a ostatecznie samo tłumaczenie, w konsystorzu Włocławskim przejrzałe i jako bardzo, a bardzo pożyteczne dla uświatłowienia się przez Sakrament Pokuty i Komunię świętą, gorąco zalecone i wysoką Aprobata biskupa Włocławskiego dycęzi Kujaśko-Kaliszkiej J. Excel. ks. Aleksandra Bereśniewicza zaopatrzone, i własnoręcznym podpisem, oraz pieczęcią bi-kupią potwierdzone.

**Cena książki 1 50 m.**

(35) Redakcyja „GWIAZDY PIEKARSKIEJ“

## SOK

przeciw chorobom piersiowym!

Najlepszy i najsukuteczniejszy środek przeciw kaszłom, kokluszowi, chrypcie, katarom żołątkowym, a osobiście przeciw wszelkim chorobom narzędzi oddechowych.

**SOK** ten nie tylko dzieciom ale i dorosłym jest polecenia godny

Butelka po 1 marce — jest do nabycia:

w Aptece w Szarleju.  
(33)

**W**ĘDLINY Rusko-Polskie!! pod przystępnymi warunkami mogą dostarczać Ktokolwiekby sobie ich życzył — czy to z pp. Kupców do handlu, lub z pp. Restauratorów na zamówienie, jako to: szynki, boczek, ballerony i różnego rodzaju gatunków WĘDLIN. Za dobroć i świeżość w robów poręcza kilkanaście lat znana już moja firma. Bliższych objaśnień udzieli na listowne zgłoszenia się, czy to w polskim, lub niemieckim języku pod adresem:

Władysław Schmidt,  
rzeźnik (masaż) w Król. Polskiem.  
Łódź, ulica Średnia 389.  
(59)

## MIESIĘCZNIK

### ZARTOBLIWY

PISMO

dla śmiechu i zabawy.

Zeszyt II-gi już wyszedł i zawiera bardzo zabawne artykuły. Nabyć go można w Ekspedycyi „Gwiazdy Piekarskiej“ i po agencyach.

Cena zeszytu

**10 fenysów.**

Na przesyłkę pocztą trzeba do listu dołączyć 3 fenysowy znaczek pocztowy.  
(22)

## GŁÓWNY SKŁAD

śledzi opiekanych (Brath-Heringe) ruskich Sarzynek i śledzi wędzonych (Bücklinge), u

Heinricha Kaller'a,  
w Bytomiu, ulica Krakowska 11.  
(49)

## HERMANN LEIPZIGER.

Skład towarów żelaznych

i sprzętów kuchennych

w Bytomiu, Rynek Nr. 6.  
poleca:

Lampy stołowe od 1 60 mk.

Lampki kuchenne (ścienne) od 50 f.

Lampki przed obraz, jako też krzyże

i świeczniki w największym wyborze.

**MŁYNKI do kawy,**

dzbanuszki i garnki.

Piece, ruszta, platy i rury do takowych należą, oraz wszelkie żelazne i stalowe towary i sprzęty

domowo kuchenne po bardzo

przystępnych cenach.



(48)

Szanownej Publiczności Biskupic, Borsigwerku i okolicy donoszę, że mam na składzie: różne książki do nabożeństwa, lampki wieczne, krzyże, obrazy różne, a mianowicie Matki Boskiej Piekarskiej w rozmaitych ramach od 6 aż do 15 marek.

Można także u mnie abonować: „Gwiazdę Piekarską“, „Katolika“, „Światło“, „Monikę“, „Żywoć Boga-Rodzicy“ i inne pisma katolickie.

**Biskupice.**

Z uszanowaniem

**TOMASZ WIDERA.**

(57)

## Czcicielom Najśw. P. Maryi!

Polecam przesłiczne wykonanie obrazu cudownej Matki Boskiej Piekarskiej: olejodruk w wielkim formacie podług fotografii wziętej z cudownego obrazu, wydany moim kosztem i nakładem, sztuka 2 marki. Czysty dochód jest przeznaczony na budowę Kalwaryi w Piekarach. Handlarze otrzymują stosowny rabat.

**FR. SCHWIDER.**

w Niem. Piekarach. Poczta Scharley.

(4)

Polecam Szanownej Publiczności:

„**Kantyczki Poznańskie**“ nakładu Księgarni katolickiej do 1-go Lutego po niższej cenie, zamiast 1,20 M., tylko po 80 fen.

Polecam także **Kalendarze Krakowskie**, które mam do nabycia po 1 marce.

**RADZIONKOW i PIEKARY.**

**J. OGERMANN.**

(58)